

Niełatwa droga do duszy Człowieka...

Reportaż z seminarium duchownego w Kownie—str.2

NUMER BLOKADOWY

KURIER Wileński

SOBOTA 15 WRZESNIA 1990 R.

Nr 194 (11445)

Wizyta K. Prunskiene w Czechosłowacji

WILNO, 14 września. Delegacja rządowa Republiki Litewskiej pod kierownictwem premiera Kazimiera Prunskiene specjalnym rejsem z Wilna przybyła do Czechosłowacji. W składzie delegacji są Minister Ekonomiki Wytas Nawickas, Minister Zasobów Materiałowych Romualdas Kozrywiczius i zastępca Ministra Przemysłu Raimundas Barcewiczius.

PRAGA, 14 września. Premier Republiki Litewskiej Kazimiera Prunskiene przybyła dzisiaj z dwudniową wizytą do CSFR.

Na Lotnisku Praskim gości z Litwy powitał Minister Ekonomiki CSFR Vladimír Dlouhý, inne osoby oficjalne.

W Czechosłowacji premier Republiki Litewskiej spotkała się z prezydentem CSFR Vaclavem Havelm, będzie prowadziła rozmowy z przewodniczącym rządu Czechosłowacji Mariem Čalą, przewodniczącym rządu Czech i Słowacji Piotrem Pithartem i Vladimírem Mečiarzem.

Celem wizyty w CSFR jest omówienie zagadnień rozszerzenia kontaktów gospodarczych Litwy i Czechosłowacji, pozyskanie poparcia dla dążeń do zdobycia niezależności politycznej i ekonomicznej.

Spotkanie delegacji pod kierownictwem K. Prunskiene z przewodniczącym rządu CSFR Mariem Čalą i innymi członkami rządu odbyło się w pałacu Hrázn tuż obok Hradczan.

Kilkadziesiąt minut przed tym spotkaniem na Hradczanach prezydent Vaclav Havel pozegnał prezydenta Francji F. Mitterranda. Była to uroczysta i barwna ceremonia, którą obserwowało tysiące mieszkańców Pragi. Tak samo uroczysto w pałacu rządowym powitano premiera Republiki Litewskiej i członków kierowanej przez nią delegacji. Rozmowy w sprawie współpracy gospodarczej i handlowej między Litwą i CSFR trwały prawie półtorej godziny.

Przywódcy rządów złożyli oświadczenie dla prasy. K. Prunskiene i M. Čalá wyrazili zadowolenie z rozmów.

Nadto K. Prunskiene podkreśliła, że omówione zostały możliwości współpracy w konkretnych dziedzinach ekonomiki i kultury. Współpraca ta mogłaby się rozpocząć już wkrótce i rozszerzać na różnych szczeblach — federalnym, osobno republik Czech i Litwy, a szczególnie między jednostkami gospodarczymi.

Wyjaśniliśmy, powiedziała K. Prunskiene, nasze poglądy na sytuację polityczną, przede wszystkim w tym sensie, o ile to dotyczy stosunków Republiki Litewskiej z ZSRR, innymi republikami radzieckimi. Była również mowa o naszym przygotowaniu do rozmów z ZSRR, Federacją Rosyjską.

M. Čalá podkreślił, że problemy ekonomiczne Litwy, jak też Czech i Słowacji są mniej więcej podobne, a więc współpraca przy ich rozwiązaniu jest możliwa i nawet konieczna. Wskazał on, że można byłoby to uczynić przede wszystkim w



NA ZDJĘCIU: Kazimiera Prunskiene i Marian Čalá.

Fot. ELTA

radioelektronice, produkcji maszyn, rolnictwie.

Wczorzem naszą delegację czekało spotkanie z przewodniczącym rządu Republiki Czechkiej P. Pithartem.

Późnym wieczorem przewi-

dziane jest spotkanie z prezydentem kraju Vaclavem Havelm. Z okazji wizyty K. Prunskiene na jej cześć V. Havel i M. Čalá wydali kolację. 15 września delegacja odlataje do Bratysławy.

Sprzęt z Japonii

Ostatnio Fabryka Konfekcyjna „Spalis” w Kownie uzyskała nowe urządzenia. Są one wydajniejsze. Sprzęt ten zakupiono w Japonii i japońscy też specjaliści z firmy „Dzuki” zmontowali

go. Obecnie wygląd i jakość sztychów tu męskich i chłopców kurtek, wdzianek znacznie się poprawiły.

Z. GAIGALAS

Do kogo będzie należała Wileńszczyzna?

W rejonie solecznickim 14 września bawił członek Biura Politycznego KC KPZR, sekretarz KC KPZR Oleg Szennin i członek Biura Politycznego KC KPZR, pierwszy sekretarz KPL (KPZR) Mykołas Burokewiczius. Odwie-

dził oni kółkożyty „Jasznina”, im. Kirowa, ciekawili ich nastroje pracowników, odpowiedzieli na pytania. W toku zebrania aktywu partyjnego rejonu gość z Moskwy O. Szennin i M. Buroke-

Przygotowania do rozmów

14 września odbyło się posiedzenie ekspertów w dziedzinie łączności, transportu i energetyki w sprawie przygotowań do rozmów ze Związkiem Radzieckim. Rozpatrzone zostały projekty umów między państwami i warianty umów między odpowiednimi ministerstwami Republiki Litewskiej i Związku Radzieckiego. Przygotowano podstawy ekonomiczno-techniczne tych umów. Omówiono dalsze kierunki współpracy z republikami Łotewską i Estońską w ustaleniu wspólnej platformy rozmów.

(ELTA)

Wielbiciele Thomasa Manna w Nidzie

W jesiennym Nidzie po raz czwarty zgromadziła się wielbiciele twórczości klasyki literatury niemieckiej Thomasa Manna. Literatury, filozofii, historii, analitycy twórczości pisarza na przełomie epoki poszukiwani kulturalnych, jego więzi z Litwą.

W toku dwudniowego seminarium wygłoszono odczyty o rozwoju tematyki w utworach T. Manna, historyczność w literaturze, intelekt w polityce, więzi międzynarodowe i rozwój gatunków literackich, przeanalizowano wpływ filozofii na twórczość T. Manna, przypomniano jego tłumaczy i propagatorów na Litwie.

Członkowie litewskiego stowarzyszenia Thomasa Manna, członkowie zarządu miasta Neringi, dyskutowali, jak zrekonstruować dom-muzeum T. Manna. W DK w Nidzie czynna jest wystawa fotografii o pierwszym lecie twórczym spędzonym przez pisarza na Mierzei Kurowskiej 60 laty.

W seminarium wzięły udział zastępca premiera republiki Romualdas Ozolas.

(ELTA)

Niespokojne obrady Wileńskiej Rady Miejskiej

We czwartek deputowani w dalszym ciągu omawiali kwestię organizacji wydziałów zarządu miejskiego. Dyskusja rozpoczęła się od wystąpienia mera W. Bernatona.

— Uważam, że jedną z zasadniczych zalet proponowanej struktury wydziałów, ich funkcji — powiedział — jest pomoc petentowi, który przyszedł ze skargą lub inną sprawą.

Niemniej dalej zamiast kontynuowania dyskusji, rozpoczął się spór o prawomocność powyższych w przedmiotu uchwały. Chodzi o to, że Rada Najwyższa republiki 19 lipca przyjęła ustawę o zmianach artykułu 6 Ustawy Republiki Litewskiej o podstawach samorządu terenowego. Zmieniły się więc przepisy dotyczące tego, przy jakiej liczbie deputowanych, którzy głosowali, użnać uchwałę za przyjętą. I jak się okazało, wielu deputowanych dzieliło się o tej nowości dopiero we czwartek. Zarządcy A. Grumadaświli umyślnie zataja informacje o nowej ustawie. Namiętności rozpały się do

tego stopnia, że musiano zaprosić doświadczonego prawnika A. Anicisa, który dwukrotnie wyjaśniał deputowanym treść zmian.

Wreszcie po półtoragodzinnym sporze zgodzono się, aby pozostać w mocy powyższej w przedmiotu uchwały. Dopiero potem deputowani przystąpili do rozpatrzenia porządku dziennego.

Proponowaną strukturę zarządzania w zasadzie zaprobowano, co prawda, zakresy funkcji niektórych wydziałów zostaną jeszcze raz przeanalizowane w komisjach i grupach deputowanych.

Deputowani odrzucili proponowany jako okres przejściowy podział miasta na 6 wielkich strzel (o których już informowaliśmy Czytelników), uznali zaś za potrzebne utworzenie od razu 20 ukształtowanych historycznie okręgów.

Postanowiono również, że mer miasta będzie miał 4 zastępców i sekretarza zarządu. Personalna ich zostania omówione w przyszłą środę, gdy będzie kontynuowana sesja.

Modest SZEJNBURG

I znowu hasło „Precz...“?

Członkowie Jaunioji Lietuwa (Młoda Litwa), którzy zorganizowali pikietę przed Ministerstwem Kultury i Oświaty, zażądali nadania w szkołach językowi rosyjskiemu statusu języka obcego, usuniecie go z wykazu przedmiotów obowiązkowych. W tej sprawie mówił dyrektor Departamentu Szkół Waidas Paulauskas.

— Jeżeli w koncepcji naszej szkoły narodowej jedną z podstawowych wytycznych jest wychowanie człowieka przez kulturę, jak można być zadowolonym, jeśli jedną z części składowych kultury światowej — kulturę rosyjską Absolutyzacja patriotyzmu — idea narodowości prowadzi do takiego totalitaryzmu, jaki już przeżyliśmy. Spójrzmy przez pryzmat kultury na nauczanie języka i literatury rosyjskiej, ocenimy, ile kultury litewskiej jest w kontekście światowym. Dlaczego studiując pro-

gramy innych krajów znajdujemy tam wielkich pisarzy rosyjskich? Rozumiemy, że w przyszłości język rosyjski, niewątpliwie, będzie miał status języka obcego. Jest kwestia dyskusji, czy będzie to sprawa wyboru, czy wejdzie do planów nauczania. Ale bardzo wątpię, czy trzeba to czynić dzisiaj, czy nie woluntarystycznie.

Należałoby przywrócić obywatelne prawa i zasady analizy naukom humanistycznym. Jest to związane z literaturą litewską i rosyjską, z nauczaniem języków obcych. Trzeba się wycofać z naszej głuchoty społecznej. Jakiego poziomu kultury humanitarnej możemy się spodziewać od młodego człowieka w przyszłości, jeżeli tak kategorycznie odrzucimy język rosyjski i literaturę? Musimy szukać równowagi między emocjami i logiką. Stałe akcentowanie pojęcia

kultury narodowej przypomina mi cytat z artykułu Juozasa Waizantasa w czasopiśmie „Naujoji Romuva”, że naród nie będzie miał drogi w świat, jeśli będzie słuchał tylko dźwięków swojej parafii. Integracja przedmiotów nauczania, więzi między przedmiotami stwarzają wspólną atmosferę kulturalną w szkole, wreszcie rozwijają tolerancję wobec innych kultur. W tym celu przede wszystkim trzeba je poznać.

Reformując szkołę, powinniśmy dobrze przemyśleć każdy krok, abymy znów nie popielili błędów, abymy znowu nie powtórzyli tragedii, którą w polskiej, jeżeli tak głoszone „Precz z Pięknym” Lermontowem z okrutną rewolucją! Nasuwa się pytanie, czy my, Litwini, dzisiaj nie krocymy tą drogą?

Rita GRUMADAŠVILI
kor. ELTA

